

Załącznik
do uchwały nr XLIV/413/2010
Rady Miejskiej w Suwałkach
z dnia 27 stycznia 2010 r.

W dniu 7 grudnia 2009 r. do Biura Rady Miejskiej w Suwałkach wpłynęła skarga Leokadii i Andrzeja Błaszczyk na działalność dyrektora Zarządu Budynków Mieszkalnych w Suwałkach, który odmówił wypłaty kaucji za lokal przy ulicy W. Witosa w Suwałkach w kwocie dochodzonej przez skarżących.

Zgodnie z upoważnieniem Komisji Rewizyjnej nr 62/38/V/09 z dnia 23 grudnia 2009 r. Zespół kontrolny dokonał w dniu 4 stycznia 2010 r. kontroli dokumentacji w sprawie powyższej skargi, w siedzibie Zarządu Budynków Mieszkalnych w Suwałkach.

Z ramienia kontrolowanej jednostki obecny był dyrektor Zarządu Budynków Mieszkalnych w Suwałkach Marian Luto.

Leokadia Błaszczyk oraz jej synowie Andrzej, Jan i Józef Błaszczyk wyrokiem Sądu Rejonowego w Suwałkach z dnia 28 lipca 2005 r. otrzymali eksmisję z mieszkania przy ul. W. Witosa z prawem do lokalu socjalnego. W listopadzie 2005 roku Zarząd Budynków Mieszkalnych w Suwałkach wykonując wyrok Sądu wskazał rodzinie Błaszczyk lokal socjalny przy ulicy Buczka, następnie w czerwcu 2008 r. przy ul. T. Noniewiczza, gdzie obecnie zamieszkują.

Skarżący zwrócili się do Zarządu Budynków Mieszkalnych w Suwałkach o zwrot wpłaconej w 1988 r. kaucji za mieszkanie przy ul. W. Witosa w Suwałkach.

Zarząd Budynków Mieszkalnych w Suwałkach realizując wniosek zainteresowanych zaproponował zwrot kaucji w kwocie 1.120 zł, która wynikała z przeliczeń denominacyjnych po potrąceniu zaległości czynszowych oraz odsetek. Zarząd Budynków Mieszkalnych w Suwałkach udzielił również wyjaśnień podając do wiadomości w pismach zasady i sposób przeliczania kaucji wpłaconej w okresie przed denominacją, wysokość zaległości i należnych z tego tytułu odsetek.

Zarząd Budynków Mieszkalnych w Suwałkach poinformował również skarżących, iż w przypadku nie wyrażenia zgody na proponowaną kwotę przysługuje im wszczęcie postępowania sądowego.

Biorąc powyższe pod uwagę i obecny stan rzeczy Komisja Rewizyjna w oparciu o przedłożony protokół sugeruje, by Rada Miejska uznała skargę za bezzasadną.